



Sygn. akt IV KS 15/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 czerwca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Włodzimierz Wróbel (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Piotr Mirek

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek

Protokolant Małgorzata Gierczak

w sprawie **R. S. Ł.**

oskarżonego z art. 177 § 2 k.k.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 12 czerwca 2019 r.,

skargi wniesionej przez obrońcę oskarżonego w trybie art. 539a k.p.k. od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 14 grudnia 2018 r., sygn. akt IX Ka [...],

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w K. z dnia 6 czerwca 2018 r. (sygn. akt II K [...]) uniewinniono na podstawie art. 414 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k. R. S. Ł. od popełnienia czynu zarzucanego mu w akcie oskarżenia (wypadek ze skutkiem śmiertelnym – art. 177 § 2 k.k.).

Apelację od tego wyroku wniósł pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych, zarzucając przedmiotowemu orzeczeniu „błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę orzeczenia polegający na niezasadnym przyjęciu, iż w oparciu o

zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie można ustalić prędkości poruszania się pieszych przechodzących przez jezdnię, w sytuacji, gdy prawidłowa ocena opinii S. R. i wpływających z niej wniosków w sposób jednoznaczny wskazują, że H. A. ze względu na stan zdrowia poruszała się z prędkością 0,6 m/sek. co pozwalało, oskarżonemu jadącemu z prędkością administracyjnie dozwoloną na podjęcie skutecznego manewru hamowania i uniknięcie wypadku.”

Apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w K..

Apelację od tego wyroku wniósł także Prokurator, zarzucając temu orzeczeniu „błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku i mający wpływ na jego treść poprzez przyjęcie, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy jest niewystarczający do przypisania oskarżonemu R. Ł. sprawstwa i winy odnośnie naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym i spowodowania wypadku drogowego, w następstwie którego śmierć ponieśli piesze H. A. i Z. B. oraz w konsekwencji uniewinnienie go od popełnienia zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu z art. 177 § 2 k.k., podczas gdy z materiału dowodowego w postaci opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych P. K., prywatnej opinii z tego zakresu B. C., dokumentacji medycznej, zeznań świadka R. M., opinii sądowo - lekarskich G. L. i S. R. odnośnie ograniczeń w szybkości poruszania się pokrzywdzonej H. A. oraz zeznań świadka M. J. odnośnie relacji o zdarzeniu złożonej przed śmiercią przez pokrzywdzoną Z. B. - ocenionego we wzajemnym ze sobą powiązaniu, wynika, że przyczyną zaistniałego wypadku drogowego było zbyt późne zareagowanie przez kierującego samochodem - oskarżonego R. S. Ł. na pojawienia się pieszych na jezdni.”

Podnosząc powyższy zarzut, Prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Rejonowy w K..

Osobistą apelację wywiedli także oskarżyciele posiłkowi, zarzucając przedmiotowemu orzeczeniu:

- I. błąd w ustaleniach faktycznych, będący wynikiem mającej wpływ na treść orzeczenia obrazy przepisów postępowania (zwłaszcza art. 4, art. 5 § 2, art. 7 i 170 § 1 pkt 2), który to błąd wyraża się w przyjęciu tezy, że zgromadzone

w niniejszej sprawie materiały nie pozwalają na przyjęcie, iż R. Ł. kierując samochodem osobowym marki S. o nr. Rej. [...] w dniu 6.09.15r na drodze nr [...] w M. na ul. K., pow. k., woj. [...] nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym określone w art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30.06.1997r. „Prawo o ruchu drogowym” nie zachowując ostrożności poprzez nienależytą obserwację drogi przed prowadzonym przez siebie pojazdem, w wyniku czego doprowadził do potrącenia tym samochodem pieszych H. A. i Z. B. wskutek czego H. A. zginęła na miejscu zdarzenia a Z. B. wskutek obrażeń odniesionych w wypadku zmarła po przewiezieniu do szpitala w K. tj. nie popełnił przestępstwa z art. 177 §2 k.k.

- II. błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na błędnym przyjęciu, że H. A. pomimo stwierdzonego złamania guza piętowego prawego, uszkodzenia ścięgna Achillesa prawego, rozległej rozedmy leczonej z migotaniem przedsionków, przebytego zapalenia oskrzeli, zwyrodnienia wieloruchowego skutkujących trudnością oraz ograniczeniem zdolności do wykonywania wysiłków fizycznych i trudnościami w poruszaniu się podjęła ryzykowną decyzję o przejściu przez jezdnię podczas gdy jej stan zdrowia całkowicie wykluczał możliwość poruszania się przez pokrzywdzoną z najwyższą wartością normalnego kroku tj. 1,3 m/s; szybkiego kroku tj. ponad 1,5 m/s, oraz „pędzenia” tj. prędkością kroku ponad 2,0 m/s a co za tym idzie wykluczał także możliwość podjęcia nieprzemysłanej decyzji szybkiego przejścia przed nadjeżdżającym samochodem oskarżonego.
- III. błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na nie przyjęciu przez Sąd I instancji, że trudności w poruszaniu się poszkodowanej H. A. uniemożliwiały jej wejście na jezdnię bezpośrednio przed jadącym pojazdem oskarżonego a tym samym nie przyjęcia, że oskarżony zbyt późno zareagował na pojawienie się pieszej na jezdni.
- IV. błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na przyjęciu, że pomimo stwierdzonych u poszkodowanej H. A., problemów z poruszaniem się i uznaniem, że to ona jako pierwsza dotarła najbliższej osi jezdni a manewr obronny podjęty przez oskarżonego polegał na skręcie w prawo - nie uzasadnia wniosku, że poszkodowana była w trakcie przechodzenia na drugą stronę jezdni kiedy oskarżony spostrzegł ją z odległości 50 metrów a podjęty przez niego

manewr obronny był zbyt późny, zaś on sam miał możliwość uniknięcia potrącenia pieszej.

V. naruszenie przepisów prawa materialnego tj. 177 §2 kk w zw. z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (Dz. U.2012.1137) poprzez błędne przyjęcie, iż oskarżony nie dopuścił się czynu polegającego na nieumyślnym naruszeniu zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym określonej w art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (Dz. U.2012.1137) nie zachowując ostrożności poprzez nienależytą obserwację drogi przed prowadzonym przed siebie pojazdem, w wyniku czego doprowadził do potrącenia pieszych H. A. i Z. B. przechodzących przez jezdnię poza przejściem dla pieszych, w następstwie czego osoby te poniosły śmierć.

Apelujący wnieśli o zmianę powyższego wyroku w punkcie I jego sentencji poprzez przyjęcie, iż oskarżony R. Ł. dopuścił się przestępstwa z art. 177 § 2 k.k.; ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu 1 instancji.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w K. z dnia 14 grudnia 2018 r. (sygn. akt IX Ka [...]) zaskarżony wyrok uchylono i sprawę przekazano Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Od powyższego prawomocnego orzeczenia skargę na orzeczenie sądu odwoławczego wniósł obrońca R. Ł., zarzucając wyrokowi Sądu II instancji:

- naruszenie art. 437 § 2 k.p.k. w zw. z art. 454 k.p.k. poprzez uznanie, że uchylenie wyroku Sądu Rejonowego jest konieczne wobec możliwości wydania wyroku skazującego wobec oskarżonego,
- naruszenie art. 437 § 2 zd. drugie in fine k.p.k. poprzez uznanie, że uchylenie wyroku Sądu Rejonowego jest konieczne wskutek konieczności przeprowadzenia przewodu na nowo w całości,

Podnosząc powyższe zarzuty, skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 28 grudnia 2018 r. wydanego w sprawie IX Ka [...] i przekazanie sprawy temu Sądowi, do merytorycznego rozstrzygnięcia.

W odpowiedzi na skargę Prokurator Rejonowy w K. wniósł o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga zasługiwała na uwzględnienie.

Zgodnie z uchwałą 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2019 r. (I KZP 3/19), której tezy Sąd Najwyższy w niniejszym składzie w pełni podziela – „Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości, o której mowa w art. 437 § 2 zdanie drugie in fine k.p.k., jako powód uchylenia przez sąd odwoławczy zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, zachodzi wówczas, gdy orzekający sąd pierwszej instancji naruszył przepisy prawa procesowego, co skutkowało, w realiach sprawy, nierzetelnością prowadzonego postępowania sądowego, uzasadniającą potrzebę powtórzenia (przeprowadzenia na nowo) wszystkich czynności procesowych składających się na przewód sądowy w sądzie pierwszej instancji.”

W powyższym kontekście analiza uzasadnienia wyroku Sądu II instancji prowadzi do jednoznacznego wniosku, że w sprawie niniejszej nie wykazano konieczności przeprowadzenia postępowania sądowego w całości. Sąd odwoławczy z jednej strony wskazuje wyraźnie, że „podzielić należy pogląd Sądu Rejonowego, iż przy braku pewności co do sposobu, prędkości poruszania się pieszych na drodze, nie można rozstrzygać o możliwości uniknięcia wypadku poprzez zatrzymanie pojazdu przed poruszającymi się pieszymi.” Z drugiej akcentuje od razu, że „brak jest w sprawie niniejszej rozważań, pogłębionych, co do innych manewrów jakie, ewentualnie, mógł, powinien był, podjąć oskarżony, właściwie obserwując drogę na której, przed jego pojazdem”. Następnie w dość niejednoznaczny sposób rekomenduje Sądowi I instancji dalsze postępowanie, w postaci dokonania oceny „czy obliczenia co do manewru obronnego, manewrów obronnych, i jakich, innego, innych niż hamowanie, możliwych do wykonania przez oskarżonego, dokona samodzielnie czy konieczne będzie zasięgnięcie uzupełniającej opinii biegłego, biegłych, określonej specjalności (...)”.

Jeżeli rozumieć owe zalecenia Sądu odwoławczego, jako konieczność oceny materiału dowodowego jeszcze dodatkowo w perspektywie alternatywnych sposobów zachowania oskarżonego (których podstawą mają być już wydane w sprawie opinie biegłych) – w żadnej mierze nie oznacza to zadekretowanego w art. 437 § 2 k.p.k. wymogu przeprowadzenia całego postępowania od początku. Istota reformatoryjnego orzekania w II instancji w sprawach karnych polega właśnie na tym, że skoro pewne elementy materiału dowodowego można dla wydania

merytorycznego rozstrzygnięcia przeprowadzić na rozprawie odwoławczej, to należy z tej możliwości skorzystać. Orzeczenia kasatoryjne stanowić ma wyjątek od reguły i być zarezerwowane dla najbardziej błędnie przeprowadzonych postępowań.

Wobec powyższego skargę należało uwzględnić i sprawę przekazać Sądowi II instancji do ponownego rozpoznania.